

## LESŁAW SYKUT

ur. Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Lublin, Bilkiewicz Krzysztof, kabaret Babel, Kraków, Łódź, PRL, ulica Radziszewskiego, ulica Sowińskiego, ulica Chodźki, ulica Noworybna, ulica Krakowskie Przedmieście, ulica Krakowskie Przedmieście 32, ulica Krakowskie Przedmieście 72, Miasteczko Akademickie, współczesność, Studenckie Bractwo Satyryczne Loża 44, kabaret Loża 44, Loża 44, życie artystyczne, życie kulturalne, OKSAM, Ogólnopolskie Konfrontacje Studentów Akademii Medycznych, Zakopiańskie Konfrontacje Kabaretowe, Lidzbarskie Biesiady Humoru i Satyry, Spotkania z Balladą (program satyryczny), Co jest grane (program radiowy,) restauracja Pod Strzechą, wspomnienie o ojcu, rodzina i dom rodzinny, Chór Akademii Medycznej, wyjazdy zagraniczne Chóru Akademii Medycznej, Zakład Przemysłu Odzieżowego Gracja, Akademia Medyczna, służba wojskowa lekarzy, studia medyczne, zespół bigbeatowy Duchy, stan wojenny (1981-1983), cenzura UB, Kolenda Stanisław, Maksymiuk Eugeniusz, Michalec Grzegorz, Mijał Lucyna, Rogalski Jerzy, Sykut Kazimierz, Szymański Irosław, Szerembel Marek, Wijatkowski, Maciej, Wójcik Piotr

### Kabaret był dobrą rozrywką

Wielokrotnie na tych różnych festiwalach jury nie bardzo wiedziało, jak nas zasufladkować. Czy to jest teatr czy to jest kabaret. Kabaret to była taka zabawa, ale wtedy po prostu nie było żadnej takiej rozrywki. Można było pójść na teatr Mądzika. I w sumie więcej nic. Szczepanik śpiewał gdzieś tam w „Czarciej Łapie” z gitarą, to były takie czasy. Gdzie ten student miał się ukulturalniać? Piwa się nie mógł napić, bo tego piwa nie było jak zdobyć. To był tak reglamentowany towar, że jak ktoś już miał parę butelek piwa, to imprezę zaraz urządzał. Zapraszał wszystkich, że się mu gdzieś udało to piwo kupić, załatwić. Pamiętam, był jeden występ [w klubie Pod Strzechą]. Ale tam też byłem tylko widzom, bo tam grali chyba aktorzy. To było wtedy jak Gogolewski był dyrektorem, on Szymańskiego ściągnął. I to była jakaś próba adaptacji, w której udział brali praktycznie tylko aktorzy teatru Osterwy. I to było właśnie „Pod Strzechą” pamiętam. Irek ciągle pisał, jakiś czas pisał dla telewizji, dla radia, były jakieś programy. Potem to wszystko gdzieś po stanie wojennym ucichło. Po prostu może nie było się z czego śmiać przez jakiś czas, trudno powiedzieć. W tej

chwili kabarety to są takie scenki rodzajowe. My śledzimy cały czas te wszystkie kabarety. Musimy zawsze obejrzeć, co tam jest nowego.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-04-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Transkrypcja</b>	Elżbieta Graboś
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"